

Kuźnia rozpoczyna batalię o ligowe punkty

Data publikacji: 10.03.2021 17:25

Kuźnia Ustroń jest jedynym przedstawicielem Podokręgu Skoczów w IV lidze (gr. II), a już w najbliższy weekend czeka ją inauguracja rundy wiosennej. Jak wyglądały przygotowania zespołu spod Równicy? Z kim zmierzy się o pierwsze punkty w tym roku? I czy obostrzenia pozwolą swobodnie rozegrać rundę rewanżową?

Kuźnia przystąpi do rundy rewanżowej z 8. pozycji. Jakie zadanie postawiono w Ustroniu? - ***Nie wyznaczaliśmy sobie żadnej granicy punktowej, a na początku naszych przygotowań wspominałem, że chcemy jak najszybciej zapewnić sobie utrzymanie w lidze i to jest cel nadrzędny*** – przyznaje Mateusz Żebrowski.

Ustronianie rozegrali siedem spotkań w okresie przygotowawczym i na uwagę zasługuje gra tylnej formacji. - ***W okresie przygotowawczym spory nacisk kładłem na naszą grę w defensywie. Mam świadomość, że ten bilans bramek po rundzie jesiennej (przyj. red. – 31:31) nie był zbyt najlepszy. Co prawda, sporo bramek strzelaliśmy, ale i za dużo traciliśmy. Podsumowując mecze sparingowe, to ta gra w defensywie wyglądała dobrze i chciałbym, aby tak samo funkcjonowała w spotkaniach ligowych*** – dodaje szkoleniowiec Kuźni.

Zespół spod Równicy wznowi rundę rewanżową już w najbliższy weekend, a na inaugurację czeka go starcie z beniaminkiem IV ligi, który obecnie zamyka stawkę. - ***Na tym poziomie rozgrywkowym nie można lekceważyć przeciwnika, bez względu na zajmowaną przez niego pozycję w ligowej tabeli, a sam mecz w danym dniu to zupełnie co innego. Być może nasza pozycja w lidze sugeruje, że to my jesteśmy faworytem, ale wiemy że o punkty będzie trudno. W Iskrze Pszczyna doszło do zmiany trenera i widać progres.***

Od 13 marca w województwie pomorskim zostaną wprowadzone dodatkowe obostrzenia, a jedno z nich spowoduje, że rozgrywki IV ligi oraz klas niższych zostaną czasowo zawieszane. - ***Każdy z nas, jako sportowiec, chciałby grać, chciałby rywalizować, ale wiemy też, że zdrowie jest najważniejsze. Jeżeli taka decyzja zapadłaby i u nas, to ciężko byłoby nam się z nią pogodzić, ale nic innego nam nie pozostanie. Trzymam kciuki, żeby ta runda się rozpoczęła i żebyśmy mogli swobodnie grać i rywalizować. Tego życzę sobie, ale i pozostałym klubom, trenerom, zawodnikom, bo myślę, że każdy z nas jest spragniony tej gry.***